

SYTUACJA GOSPODARCZA W REGIONIE (LIPIEC – GRUDZIEŃ)

REGION I ŚWIAT: NOWY BANK ROZWOJU

15 lipca 2014 roku ministrowie finansów i szefowie banków rozwojowych państw BRICS (Brazylia, Rosja, Indie, Chiny i RPA) podpisali pierwszego dnia szczytu tej grupy, w brazylijskiej Fortalizie, porozumienia w sprawie ustanowienia wspólnego banku rozwoju i funduszu rezerwowego. Działania te mają pomóc w rozwoju tych krajów i umożliwić niezależnienie ich od innych międzynarodowych instytucji finansowych, takich jak Bank Światowy, czy Międzynarodowy Fundusz Walutowy.

Docelowo kapitał banku ma osiągnąć 100 mld USD, jednakże początkowo każde z państw BRICS zobowiązało się w ciągu siedmiu lat do wpłacenia po 2 mld USD na kapitał zakładowy banku, jak również do przyznania mu po 8 mld USD gwarancji kredytowych. Bank swoją siedzibę będzie miał w Szanghaju. Nowy Bank Rozwoju rozpocznie swoją działalność w 2016 roku, a do jego głównych zadań należy będzie finansowanie inwestycji infrastrukturalnych w państwach założycielskich, a także w państwach rozwijających się. Połowa kapitału zakładowego banku ma być zagwarantowana dzięki wkładom państw spoza BRICS, np. Indonezji, Nigerii, Turcji czy Meksyku, jednakże kraje bloku zachowają kontrolę nad bankiem, gdyż chcą mieć zagwarantowane co najmniej 55% jego akcji.

W miejscu tym warto zestawić Nowy Bank Rozwoju z Międzynarodowym Bankiem Odbudowy i Rozwoju (IBRD) stanowiącym część Banku Światowego, którego docelowy kapitał przed rokiem wynosił 278,4 mld USD, lecz opłacony kapitał miał wartość wynoszącą jedynie 13,4 mld USD.

Prezydent Brazylii Dilma Rousseff zaznaczyła, iż powstanie nowego banku i funduszu rezerwowego BRICS stanowi znaczący krok ku zmianie „globalnej architektury finansowej” oraz, że pierwszym prezesem banku BRICS winien być reprezentant Indii. Z kolei prezydent Rosji Władimir Putin zgłosił propozycję utworzenia zrzeszenia energetycznego BRICS, które obejmowałoby rezerwy paliwowe, dla poprawy bezpieczeństwa energetycznego państw rynków wschodzących.

Jak oświadczył rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow, „Szczyt potwierdził, że wypowiadając się przeciwko jednostronnym krokom w glo-

GOSPODARKA

balnej polityce i gospodarce, członkowie BRICS nie szukają konfrontacji, lecz oferują wypracowanie kolektywnego podejścia do rozwiązywania wszystkich (globalnych) kwestii”.

Podpisane w Fortalezie porozumienie ramowe w sprawie utworzenia rezerwowego funduszu walutowego, który będzie przyznawać pożyczki krajom na przezwycięzenie kryzysów finansowych, będzie miał zatem podobne zadania do Międzynarodowego Funduszu Walutowego. Głównym fundatorem funduszu rezerwowego jest Chińska Republika Ludowa, która podjęła się zasilenia go kwotą 41 mld USD w formie gwarancji, a także zobowiązała się ubiegać się o pożyczki w wysokości jedynie do połowy swojego wkładu. Z kolei Brazylia, Rosja i Indie mają przekazać funduszowi 18 mld USD i będą mieć prawo ubiegania się o pomoc z tego funduszu w wysokości całości swojego wkładu. Republika Południowej Afryki tymczasem ma wpłacić na fundusz kwotę 5 mld USD i będzie posiadała prawo ubiegania się o dwa razy wyższą pomoc niż wynikałoby to z jej wkładu.

Działalność funduszu będzie koordynowana przez państwo sprawujące prezydencję w grupie BRICS, przy czym o przyznawaniu ratunkowych pożyczek będzie decydować instytucja, w skład której wejdą przedstawiciele wszystkich państw bloku.

Szczyt BRICS zakończył się 16 lipca w Brasiliu spotkaniem z szefami państw i rządów krajów południowoamerykańskich.

NIKARAGUA, REGION I ŚWIAT: BUDOWA KANAŁU NIKARAGUAŃSKIEGO

Rząd Nikaragui wydał koncesję chińskiej spółce Hong Kong Nicaragua Canal Development Investment Co. Ltd. (HKND Group) na budowę kanału mającego połączyć Ocean Spokojny z Oceanem Atlantyckim i ogłosił, że rozpocznie się ona 22 grudnia 2014 roku. Wartość tego projektu szacowana jest na 50 mld USD. Jak zadeklarowały władze tego kraju, kanał będzie w pełni funkcjonalny w 2020 roku i będzie liczył 278 km długości. Kanał Nikaraguański, według założeń, będzie znacznie dłuższy, głębszy i szerszy od Kanału Panamskiego, który to nie jest w stanie obsłużyć wszystkich statków. Trasa kanału została zatwierdzona w lipcu br., zwyciężył wariant, zgodnie z którym biegnie on od wpadającej do Morza Karaibskiego rzeki Punta Gorda do ujścia rzeki Brito nad Oceanem Spokojnym. Jak zapewnia HKND jest to bardziej kosztowne rozwiązanie, ale za to bardziej przyjazne dla środowiska oraz lokalnej ludności. Pomimo tych zapewnień odbyły się liczne protesty mające na celu wstrzymanie inwestycji ze względu na jej potencjalny, ne-

gatywny wpływ na środowisko naturalne. Prezydent Nikaragui Daniel Ortega zapewnia jednak, że zyski z kanału, w tym także nowe miejsca pracy przyczynią się do zmniejszenia ubóstwa wśród znacznej części ludności kraju i do ustanowienia wzrostu gospodarczego do kilkunastu procent rocznie.

Prócz kanału, zgodnie z umową, strona chińska ma zbudować również rurociąg, nowoczesną linię kolejową, dwa lotniska i dwa głębokowodne porty. W zamian za to chińska firma Hong Kong Nicaragua Canal Development Investment Co. Ltd. (HKND Group) otrzymałaby wyłączność na użytkowanie kanału przez 50 lat, z możliwością przedłużenia na następne pół wieku. Po tym czasie kanał zostałby przekazany Nikaragui. Inwestycja ta postrzegana jest jako ekspansja Chin w regionie, gdzie dotychczas największe wpływy miały Stany Zjednoczone.

REGION I ŚWIAT: KORUPCJA W AMERYCE ŁACIŃSKIEJ – INDEKS PERCEPCJI KORUPCJI 2014

3 grudnia 2014 roku, organizacja Transparency International wydała raport dotyczący Indeksu Percepcji Korupcji 2014 (*Corruption Perception Index – CPI*). W tegorocznym rankingu Haiti i Wenezuela zostały sklasyfikowane *ex aequo* na 161 miejscu wśród 175 ocenianych krajów. Z państw Ameryki Łacińskiej najlepiej reprezentują się Chile i Urugwaj, które plasują się na 21 miejscu.

Indeks Percepcji Korupcji ukazuje się rokrocznie od 1995 roku i jest czołowym wyznacznikiem percepcji korupcji w sektorze publicznym. Transparency International od 2012 roku w swoich raportach wykorzystuje inną niż w latach poprzednich metodologię, w której przyznaje od 0 do 100 punktów, gdzie 0 określa największe skorumpowanie, a 100 najwyższą transparentność. Zmiana ta ma na celu lepsze obserwowanie trendów i porównywanie wyników względem lat ubiegłych. Należy podkreślić, iż w roku bieżącym ewaluacji poddano 175 krajów, z których ponad 2/3 uzyskało mniej niż 50 punktów. Po raz kolejny liderem transparentności stała się Dania z wynikiem 92 punktów, na drugim miejscu znalazła się Nowa Zelandia z notą 91 punktów, na trzecim Finlandia z 89 punktami. Najslabiej w rankingu prezentują się Sudan i Korea Północna, które otrzymały jedynie po 8 punktów.

W 2014 roku z państw latynoamerykańskich, poza w Wenezuelą i Haiti (19 punktów), najgorzej została oceniona sytuacja w Paragwaju (24 punktów), Nikaragui (28 punktów) i Hondurasie (29 punktów). Liderzy przejrzystości w regionie, Chile i Urugwaj, zdobyły po 73 punkty.

GOSPODARKA

ARGENTYNA: NALOTY FINANSOWE NA BANKI I INNE INSTYTUCJE FINANSOWE

Argentyńscy urzędnicy przeprowadzili niezapowiedziane kontrole ponad 70 organizacji finansowych w całym kraju. Było to działanie w celu zapobiegania praniu brudnych pieniędzy. Urzędnicy podatkowi oskarżyli banki, kantory wymiany walut i inne instytucje o uchylanie się od płacenia podatków i ułatwianie odpływu kapitału za granicę. W listopadzie Argentyna zawiesiła tymczasowo działalność spółki Procter and Gamble w związku z oszustwami podatkowymi. Procter and Gamble oskarżono także o zawyżanie cen towarów importowanych, co skutkowało wyprowadzaniem kapitału z kraju. Argentyna kontroluje dostęp do walut obcych w celu utrzymania spadających rezerw banku centralnego. Obecnie kraj ten stoi w obliczu narastających problemów gospodarczych, w tym ok. 40-procentowej inflacji. Rząd boryka się także z roszczeniami wierzycieli ze Stanów Zjednoczonych.

PERU: GOSPODARKA ZMNIJSZA TEMPO WZROSTU

Jak wynika z danych opublikowanych przez Narodowy Instytut Statystyki i Informatyki (Instituto Nacional de Estadística e Informática – INEI), gospodarka Peru wykazała wzrost o 2,8% w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy 2014 roku. W październiku wzrost gospodarczy osiągnął poziom 2,37%, czyli był mniejszy niż w poprzednim miesiącu (2,68%). Wynik był lepszy niż prognozy rządowe – minister gospodarki Alonso Segura, przewidywał poprawnie średni wzrost dla października na poziomie 2,4% – oraz analityków BCP (2%) i Reuters (2,35%).

Warto zwrócić uwagę na fakt, iż peruwiańskie górnictwo wraz z przemysłem wydobywczym i rolnictwo wzrosły w październiku o odpowiednio 3,75% i 1,65%

Alejandro Vilchez, szef INEI, powiedział, że w październiku wyniki sektora wydobywczego poprawiły się po sześciu słabszych miesiącach. Natomiast rybołówstwo było jednym z obszarów, które doświadczyło największego spadku w analizowanym miesiącu (o 9,7%), ze względu na obowiązujący zakaz połowów sardeli. Kolejnymi sektorami odnotowującymi pogorszenie sytuacji były przemysł i budownictwo (spadek o 3,07% i 3,18%). Przewidywany wzrost peruwiańskiej gospodarki w roku 2014 szacowany jest na 2,8%, a w kolejnym roku na 5%.

Dział opracował: *Tomasz RUDOWSKI**

* Mgr Tomasz Rudowski – latynoamerykanista, doktorant na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Stały współpracownik CESLA UW.